

Sygn. akt I C 948/17 upr.

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Sylwia Piasecka

Protokolant sekretarz sądowy Grażyna Pałubicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 lutego 2018 roku

sprawy

z powództwa (...) S. A. z siedzibą w W.

przeciwko M. C.

o zapłatę

oddala powództwo.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 948/17 upr.

UZASADNIENIE

Powód – (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko M. C. o zapłatę kwoty 2.089,66 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów sądowych i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że dochodzona przez niego wierzytelność od pozwanego wynika z umowy pożyczki pieniężnej (stanowiącej kredyt konsumencki) zawartej w formie pisemnej oznaczonej numerem (...) i wypłaconej w dniu 13 czerwca 2016 roku. Na mocy tej umowy powód zobowiązał się udzielić pozwanemu pożyczki pieniężnej w kwocie 3.000,00 złotych, na okres 16 miesięcy, a pozwany zobowiązał się zwrócić pożyczkę zgodnie z harmonogramem spłat określonym umową wraz z odsetkami umownymi w wysokości stałej stopy oprocentowania 10% w stosunku rocznym. Dodatkowo pozwany zobowiązał się zapłacić wraz z każdą ratą pożyczki opłatę administracyjną w wysokości 25,00 złotych miesięcznie oraz jednorazową opłatę przygotowawczą w wysokości 975,00 złotych, która rozdzielana była proporcjonalnie do liczby rat pożyczki i uiszczana częściowo z każdą ratą w terminach spłaty rat pożyczki. Zadłużenie pozwanego z tytułu umowy pożyczki na dzień wniesienia niniejszego pozwu wynosi 2,089,66 złotych. Na powyższą kwotę składają się następujące należności, a mianowicie kwota 1.500,00 złotych stanowiąca sumę niespłaconych rat kapitałowych z harmonogramu spłaty do umowy pożyczki, kwota 27,95 złotych tytułem skapitalizowanych odsetek umownych zwykłych/kredytowych/w wysokości 10% w stosunku rocznym od kwoty niespłaconego kapitału

1.500,00 złotych od dnia następnego po dniu zapłaty ostatniej raty pożyczki, to jest od 29 marca 2017 roku do dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu, to jest do dnia 5 czerwca 2017 roku, opłata przygotowawcza w wysokości 486,71 złotych i opłata administracyjna w wysokości 75,00 złotych.

Powód podniósł, że umowa pożyczki została rozwiązana przez powoda pismem z dnia 18 maja 2017 roku za dwutygodniowym wypowiedzeniem z uwagi na opóźnienie w spłacie zadłużenia z umowy przekraczającego 60 dni z dniem 1 czerwca 2017 roku ze skutkiem prawnym natychmiastowej wymagalności wszystkich należności z umowy z dniem 2 czerwca 2017 roku, jak również, że podejmował próby mediacji z pozwanym poprzez kilkukrotne wyzwania pozwanego (listowne oraz elektroniczne) do dobrowolnej spłaty zadłużenia, lecz pozwany zadłużenia nie spłacił.

Postanowieniem z dnia 27 września 2017 roku, wydanym w sprawie VI Nc-e 1111094/17, Sąd Rejonowy – Lublin Zachód w Lublinie stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i skierował sprawę do tutejszego Sądu.

Pozwany – M. C. nie stawił się na termin rozprawy w dniu 16 lutego 2018 roku, nie zajął stanowiska w sprawie, jak również nie wniósł o przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 czerwca 2016 roku pozwany M. C. zawarł z powodem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę pożyczki pieniężnej.

Na podstawie umowy pozwanemu przyznano pożyczkę w wysokości 3.000,00 złotych, która miała być spłacana w 16 miesięcznych ratach. Wysokość poszczególnej raty obejmowała kwotę kapitału w wysokości 187,50 złotych, odsetki w wysokości od 25,48 złotych do 1,54 złotych, opłatę przygotowawczą w wysokości 60,94 złotych oraz opłatę administracyjną w wysokości 25,00 złotych. Pozwany został bowiem również zobowiązany do uiszczenia opłaty przygotowawczej w wysokości 975,00 złotych oraz opłaty administracyjnej w łącznej wysokości 400,00 złotych.

Całkowita kwota do zapłaty wynosiła sumę 4.588,53 złotych.

bezsporne, nadto dowód z innych środków dowodowych - umowa pożyczki k. 17- 24, harmonogram spłat k. 25.

Powód – (...) S.A. z siedzibą w W. pismem z dnia 18 maja 2017 roku wypowiedział umowę pożyczki i ostatecznie wezwał pozwanego M. C. do zapłaty kwoty 2.124,88 złotych.

Powód sporządził adresowany do pozwanego M. C. monit, wezwanie do zapłaty oraz ostateczne wezwanie do zapłaty.

bezsporne, nadto dowód z innych środków dowodowych – wypowiedzenie umowy pożyczki k. 30, ostateczne wezwanie do zapłaty k. 29, wezwanie do zapłaty k. 28, monit k. 27.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie pozwany M. C. nie stawił się na termin rozprawy, nie wypowiedział co do twierdzeń podnoszonych przez powoda w uzasadnieniu pozwu, jak również nie wniósł o przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność.

Uzasadniało to zatem, stosownie do treści art. 339§2 kpc, uwzględnienie podstawy faktycznej powoda i w konsekwencji wydanie wyroku zaocznego. Podkreślić przy tym jednak należy, że wydanie wyroku zaocznego może nastąpić tylko wówczas, gdy Sąd rozpoznający sprawę, nie ma żadnych uzasadnionych wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie. Niezależnie bowiem od ustalenia podstawy faktycznej Sąd jest zawsze zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny natomiast wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwa, gdyż w tym zakresie nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 kpc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 roku, III CRN 30/72, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1973, III CRN 59/73). Przepis art. 339 § 2 k.p.c.

ustanawia bowiem domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczących okoliczności faktycznych w wypadku beczynności pozwanego, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Domniemanie to dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe. Podkreślić przy tym należy, że ten wyjątkowy przepis nie może być wykładany rozszerzająco (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 1972 r., III CRN 539/71, Legalis). Zatem sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy w świetle przepisów obowiązującego prawa materialnego, twierdzenia powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu, w zakresie tym bowiem nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c., negatywny zaś wynik takich rozważań powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 07 czerwca 1972 r. III CRN 30/72, 31 marca 1999 r., I CKU 176/97, 06 czerwca 1997 r., I CKU 87/97, 15 marca 1996 r., I CRN 26/96, 15 września 1967 r., III CRN 175/67).

Treść przepisu art. 339 § 2 k.p.c. wskazuje, iż domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda nie obowiązuje, jeżeli budzą one uzasadnione wątpliwości lub zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Z brzmienia przepisu wynika, że chodzi tu o kwalifikowaną postać wątpliwości, a mianowicie muszą być one uzasadnione. Te uzasadnione wątpliwości mogą powstać np. gdy podane w pozwie okoliczności stają w sprzeczności z faktami powszechnie znanymi (art. 228 § 1 k.p.c.) lub faktami znanymi sądowi urzędowo (art. 228 § 2 k.p.c.) Uzasadnione wątpliwości mogą też powstać w wypadku, kiedy twierdzenia powoda zawarte w pozwie odnośnie do stanu faktycznego sprawy są ze sobą sprzeczne, nie zawierają pełnego stanu faktycznego pozwalającego na rozstrzygnięcie sprawy, wskazują na brak legitymacji procesowej powoda lub pozwanego itp. (por. komentarz do art. 339 k.p.c. pod redakcją Zieliński - system Legalis).

Dlatego też w przypadku, gdy sąd poweźmie wątpliwości co do zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy, nie może wydać wyroku zaocznego, opierając się tylko na twierdzeniach powoda o okolicznościach faktycznych. Wówczas należy przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu wyjaśnienia powstałych wątpliwości co do faktów bądź ustalenia, czy powód zmierza do obejścia prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972r. III CRN 30/72, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1973r. III CRN 59/73, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1999r. I CKU 176/97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 1996r. I CRN 26/96).

Z powyższych przyczyn obowiązkiem strony powodowej jest dołączenie do pozwu dowodów, które umożliwią Sądowi weryfikację twierdzeń pozwu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 339 kpc. Brak jakichkolwiek dokumentów powoduje, że przytoczone okoliczności budzą wątpliwości co skutkuje oddaleniem powództwa - nawet przy biernej postawie strony pozwanej - gdyż nie jest możliwym przyjęcie za prawdziwych twierdzeń pozwu. Tym bardziej, że z treści art. 3 k.p.c. wynika obowiązek stron i ich pełnomocników do przedstawiania dowodów istotnych w sprawie.

W toku niniejszego procesu strona powodowa powinna udowodnić zarówno zasadność, jak i wysokość określonej wierzytelności. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontradiktoryjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to zatem, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Ponadto, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, obowiązek wskazania dowodów potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29), ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu. Podkreślić również należy, że

zasada kontradycyjności winna być całkowicie zachowana zwłaszcza wówczas, gdy strony korzystają z pomocy profesjonalnych pełnomocników.

Powód wywodził swoje roszczenia z wierzytelności powstałej w związku z niewywiązaniem się przez pozwanego M. C. ze zobowiązania wynikającego z zawartej w dniu 13 czerwca 2016 roku umowy pożyczki.

Zgodnie z treścią art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. W myśl natomiast art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2014 roku, poz. 1497 ze zm.) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 złotych albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, przy czym za umowę o kredyt konsumencki uważa się między innymi umowę pożyczki.

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są: po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków (tak zwany depozyt nieprawidłowy). Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Zwyczajowo formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Ustawodawca aby przeciwdziałać ocenianemu negatywnie w świetle zasad współzycia społecznego zjawisku lichwy oraz aby chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego, jakimi zazwyczaj są konsumenci, wprowadził przy tym do kodeksu cywilnego instytucję odsetek maksymalnych, których wysokość winna stanowić podstawowe odniesienie do oceny ekwiwalentności wysokości wynagrodzenia pożyczkodawcy ustalonego w umowie. Stopa tych odsetek ustalana jest w odniesieniu do aktualnej stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego i odzwierciedla bieżący układ stosunków gospodarczych, „cenę” pieniądza w obrocie międzybankowym i poziom inflacji, zapewnia więc pożyczkodawcom godziwy zysk. Z drugiej strony jej wprowadzenie nie pozwala podmiotom uprzywilejowanym, jakim zwykle w obrocie z konsumentami znajdującymi się w trudnej sytuacji materialnej, niewykształconymi lub mającymi trudności intelektualne z rozeznaniem konsekwencji swojego działania, są pożyczkodawcy, na wykorzystywanie przymusowego położenia słabszej strony umowy. Odsetki, obok prowizji za udzielenie pożyczki, stanowią wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez kredytobiorcę z jego środków finansowych. Trzeba też podkreślić, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Te ostatnie powinny zostać przy tym określone w wysokości rzeczywiście ponoszonej przez pożyczkodawcę tak aby nie stawić ukrytego źródła zysku.

Zarówno z uzasadnienia pozwu, jak i przedłożonej przez powoda umowy pożyczki zawartej w dniu 13 czerwca 2016 roku wynika, że pozwanej wypłacono faktycznie kwotę 3.000,00 złotych.

Zatem, w ocenie Sądu, to właśnie ta kwota jest rzeczywistą kwotą pożyczki albowiem taką ilość pieniędzy przeniesiono na własność pozwanego. Z istotą pożyczki sprzeczne jest „przeniesienie” na rzecz biorącego pożyczkę sum pieniężnych, których w rzeczywistości nigdy on nie otrzymuje, a które automatycznie zostają zaliczone na poczet związanych z pożyczką kosztów i opłat lub umów dodatkowych. W wyniku tego pożyczkobiorca byłby bowiem zobowiązany do spłaty znacznego zobowiązania, nie otrzymując przy tym na własność żadnych środków pieniężnych. Taką konstrukcję umowy pożyczki należy więc uznać za sprzeczną z zasadą swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., zgodnie z którą strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego.

W przypadku umów zawieranych z konsumentem ustawodawca wprowadził jednak szereg dodatkowych regulacji gwarancyjnych, służących ochronie słabszej strony zobowiązania jaką niewątpliwie jest konsument. Wspomniane instrumenty prawne dotyczą m.in. kwestii związania konsumenta postanowieniami umowy, które nie zostały uzgodnione indywidualnie, to jest takimi na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, w szczególności postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

I tak, w myśl art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne), przy czym powyższe nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Za sprzeczną z dobrymi obyczajami należy uznać klauzulę godzącą w równowagę kontraktową, natomiast „rażące naruszenie interesów konsumenta” polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku umownym (por. Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/2004, z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/2005 oraz z dnia 13 października 2010 r., I CSK 694/2009; J. Gudowski (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania Lexis Nexis 2013). Co istotne, zgodność klauzuli umownej z dobrymi obyczajami jest przedmiotem badania nie tylko Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w trybie tzw. kontroli abstrakcyjnej, lecz może być także oceniana przez sąd w toczącym się między przedsiębiorcą a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określonego postanowienia zawartej umowy (kontrola konkretna, incydentalna).

W niniejszej sprawie bezsporny był fakt, że pozwany M. C. zawarł umowę pożyczki jako konsument (art. 22¹ k.c.), zaś postanowienia tej umowy nie były uzgodnione indywidualnie, a zatem podlegały ocenie przez pryzmat określonych w art. 385¹ § 1 k.c. przesłanek sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta. Dokonując w oparciu o powyższe kryteria kontroli postanowień umowy dotyczących opłat dodatkowych w postaci opłaty przygotowawczej, administracyjnej oraz za przekazania sprawy do windykacji, w ocenie Sądu, klauzule te cechują się abuzywnością.

Wymaga podkreślenia, że wysokość opłat z powyższych tytułów (975,00 złotych opłata przygotowawcza, 400,00 złotych opłata administracyjna) nie znajduje uzasadnienia i odbiega od średnich kosztów związanych z przygotowaniem umowy pożyczki, zarządzaniem konta czy też sporządzeniem i nadaniem korespondencji zwłaszcza, że zawodowy charakter działalności powoda implikuje prowadzenie postępowań dyscyplinująco - windykacyjnych wobec większej liczby dłużników, co dodatkowo wpływa na obniżenie kosztów, choćby przez powtarzalność wzorów pism kierowanych do zobowiązanych. Ponadto strona powodowa nie przedstawiła żadnego materiału dowodowego umożliwiającego Sądowi weryfikację wskazanych kwot w odniesieniu do rzeczywiście wypłaconej pozwanej kwoty, w szczególności mechanizmu ustalenia tych kwot. Tym bardziej, że stanowią one prawie 50% przyznanej pożyczki (975,00 zł + 400,00 zł). W ocenie Sądu, strona powodowa nie wykazała również, że z tytułu udzielonej pożyczki czy też prowadzonego postępowania windykacyjnego, faktycznie poniosła takie koszty.

Zatem fakt zawyżenia opłat oraz określenia ich wysokości z góry zdaje się wskazywać na to, że opłaty te stanowią dla powoda dodatkowy zysk, nieuzasadniony z perspektywy ekwiwalentności świadczeń stron umowy pożyczki.

Wobec powyższego należy wskazać, że zastrzeżenie przez powoda opisywanych opłat naruszało dobre obyczaje, a na skutek zaburzenia równowagi świadczeń pożyczkodawcy i pożyczkobiorcy również rażąco naruszało interesy konsumenta. Dlatego też konsekwentnie trzeba było uznać, że na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. klauzule umowne przewidujące obowiązek zapłaty przez pozwaną opłaty administracyjnej i przygotowawczej, rozłożonych na raty i doliczonych do rat kapitałowych oraz opłaty za postępowanie windykacyjne stanowiły niedozwolone postanowienia umowne i jako takie nie wiązały pozwanej. Skoro więc powyższe postanowienia nie wiązały pozwanej konsumentki, to na ich podstawie nie mogły powstać jakiegokolwiek roszczenia powoda względem pozwanego M. C..

Należy również zauważyć, że skoro powód nie żądał od pozwanego zwrotu całości kwoty wskazanej w umowie pożyczki z dnia 13 czerwca 2016 roku, to świadczy to jednoznacznie o tym, że pozwany M. C. na poczet udzielonej pożyczki dokonywała wpłat. Niestety strona powodowa nie przedłożyła żadnego zestawienia dokonanych przez pozwanego wpłat, jak również nie wynika to z uzasadnienia pozwu. Zatem, skoro Sąd uznał, że roszczenia powoda w zakresie opłaty przygotowawczej i administracyjnej, ze względu na abuzywność, nie mogło powstać wobec pozwanego, to tym samym Sąd nie miał możliwości zweryfikowania na co były zaliczane poszczególne kwoty, a w szczególności w jakim zakresie powód zaliczał je na poczet tych opłat.

Należy również zauważyć, że powód nie wykazał w toku niniejszego procesu czy monity, wezwania do zapłaty ostateczne wezwania do zapłaty czy też wypowiedzenie umowy zostało skutecznie doręczonego pozwanemu M. C.. Wprawdzie powód przedłożył wydruk z książki nadawczej, jednakże w ocenie Sądu, wynika z niego jedynie okoliczność, że powód kierował do pozwanego korespondencję. Nie wynika natomiast co to była za korespondencja, w szczególności czy doręczenie dotyczyło wypowiedzenia umowy, tym bardziej, że poszczególne pisma datowane były na różne okresy.

Wobec powyższego, skoro Sąd powziął wątpliwości co do wysokości i wymagalności dochodzonego roszczenia, a jednocześnie zaferowany w sprawie materiał dowodowy uniemożliwił jego weryfikację w tym zakresie, to powództwo należało oddalić w całości.